

Sygnatura akt I C 1643/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Jelenia Góra, dnia 25 czerwca 2013r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Witek

Protokolant: Ewelina Tomoń

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013r. w Jeleniej Górze

sprawy z powództwa **M. S.**

przeciwko (...) **S.A.(...)(...)w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A.(...)(...)w W.na rzecz powoda M. S.kwotę 55.400 zł (pięćdziesiąt pięć tysięcy czterysta złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 17 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałej części powództwo oddala,
3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.548,46 zł tytułem zwrotu stosunkowo rozdzielonych kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 1643/12

UZASADNIENIE

Powód M. S.domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) SA(...)(...)w W.odszkodowania w kwocie 80 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17 sierpnia 2012 r. oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podał, że dnia 23 kwietnia 2012 r. zawarł ze stroną pozwaną umowę ubezpieczenia autocasco pojazdu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...) na okres od dnia 23 kwietnia 2012 r. do dnia 23 kwietnia 2013 r. na kwotę 105 000 zł od kradzieży. W okresie między 16 lipca 2012 r. a 17 lipca 2012 r. wymieniony pojazd został skradziony w J. przez nieznanego sprawcę. Do chwili aktualnej pojazd nie został odnaleziony. M. S. poinformował o zdarzeniu ubezpieczyciela, jednak ten odmówił wypłaty odszkodowania z uwagi na brak sprawnych zabezpieczeń przeciwkradzieżowych wymaganych treścią OWU autocasco. Natomiast po wskazaniu ubezpieczycielowi przez powoda stosownych dokumentów uzasadniających prawidłowość systemów zabezpieczających, ubezpieczyciel zakwestionował ciąg skutecznego przeniesienia prawa własności pojazdu, co miało stać na przeszkodzie przeniesieniu własności skradzionego samochodu na ubezpieczyciela (§ 14 ust. 17 pkt 3 OWU). Zdaniem powoda, argumentacja strony pozwanej była nieuprawniona, gdyż winna ona zbadać podniesione okoliczności przed zawarciem umowy, dodatkowo przed zawarciem umowy ubezpieczyciel nie kwestionował dokumentów w postaci dowodu rejestracyjnego czy karty pojazdu. Podstawą odmowy wypłaty odszkodowania nie mógł również stanowić § 8 ust. 8 pkt 9 OWU, gdyż przepis ten stanowi klauzulę abuzywną uznaną za niedozwoloną.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) SA(...)(...)w W.wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu strona pozwana, potwierdzając fakt zawarcia umowy ubezpieczenia oraz kradzieży pojazdu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...), stwierdziła, że samochód nie posiadał dwóch samodzielnych zabezpieczeń, co stanowiło podstawę odmowy wypłaty odszkodowania. Zaznaczyła nadto, że przedmiotowy pojazd został zarejestrowany na terenie Polski na podstawie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane dotyczące tak samego pojazdu (przebieg był większy aniżeli deklarowany), jak i jego właściciela (wcześniejszym właścicielem był D. K., natomiast W. S., a później D. S. nigdy nie przysługiwał tytuł prawny do samochodu). W konsekwencji również powód nie ma prawa własności wymienionego samochodu.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Dnia 7 listopada 2011 r. stan licznika pojazdu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...) o nr VIN (...) wynosił 238 013 km.

(dowód: częściowy raport z (...), informacja (...)(...)(...) - akt likwidacyjnych szkody k. 34).

Dnia 26 marca 2012 r. Prezydent Miasta J. wystawił dla pojazdu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...) o nr VIN (...) kartę pojazdu seria (...)/(...), w której ujawniono jako właściciela D. S., która dokonała rejestracji pojazdu dnia 14 marca 2012 r.

(dowód: karta pojazdu seria (...)/(...) k. 57-58).

Dnia 2 kwietnia 2012 r. M. S. nabył od D. S. używany samochód osobowy marki B. (...) o nr rej. (...) o nr VIN (...) rok produkcji 2008 za kwotę 80 000 zł. W umowie strony stwierdziły, że przebieg pojazdu wynosi 165 000 km.

(dowód: umowa sprzedaży z dnia 2.04.2012 r. k. 19, przesłuchanie powoda – e-protokół rozprawy z dnia 12 marca 2013 r. od godz. 00:01:45 do godz. 00:04:35).

W karcie pojazdu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...) o nr VIN (...) wskazano jako jego nowego właściciela M. S..

(dowód: karta pojazdu seria (...)/(...) k. 57-58).

Dnia 14 kwietnia 2012 r. Z. B. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) zamontował w samochodzie osobowym marki B. (...) o nr rej. (...) o nr VIN (...) należącym do M. S. dodatkowe zabezpieczenie w postaci autoalarmu (...)P. (...). Auto posiadało fabrycznie zainstalowany immobiliser.

(dowód: potwierdzenie sprawności zabezpieczeń z dnia 14.04.2012 r. k. 15, faktura VAT nr (...) k. 16, świadectwo instalacji k. 17, przesłuchanie powoda – e-protokół rozprawy z dnia 12 marca 2013 r. od godz. 00:01:45 do godz. 00:04:35).

Dnia 20 kwietnia 2012 r. Starosta (...) wydał dowód rejestracyjny o nr rejestracyjnym (...) dla samochodu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...) o nr VIN (...), w którym jako właściciela ujawniono M. S.. Wskazano, że pierwsza rejestracja wymienionego samochodu w kraju miała miejsce dnia 14 marca 2012 r.

(dowód: dowód rejestracyjny o nr rej (...) k. 56).

Dnia 23 kwietnia 2012 r. M. S. zawarł z (...) SA(...)(...) w W. umowę ubezpieczenia samochodu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...) o nr VIN (...) okres od dnia 23 kwietnia 2012 r. do dnia 23 kwietnia 2013 r. wskazując jako sumę ubezpieczenia kwotę 105 000 zł. We wniosku o ubezpieczenie M. S. zadeklarował, że samochód posiada fabryczny immobiliser oraz fabryczny autoalarm.

(dowód: odpis polisy typ (...) nr (...) k. 10, wniosek o polisę ubezpieczeniową - akt likwidacyjnych szkody k. 34).

Zgodnie z § 8 ust. 8 pkt 8 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) obowiązującymi dla umów zawartych po dniu 15 stycznia 2011 r. ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody będące następstwem zdarzeń powstałych w pojazdach

zarejestrowanych w Rzeczypospolitej Polskiej przez Ubezpieczającego a podstawie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane dotyczące pojazdu, jego właściciela lub źródła pochodzenia.

(dowód: OWU - akt likwidacyjnych szkody k. 34).

W okresie między dniem 16 lipca 2012 r. a dniem 17 lipca 2012 r. wymieniony pojazd został skradziony w J. przez nieznanego sprawcę. Postanowieniem dnia 20 lipca 2012 r. dochodzenie w sprawie kradzieży przedmiotowego auta zostało umorzone z uwagi na niewykrycie sprawcy. Następnie decyzją z dnia 27 lipca 2012 r. niniejszy pojazd został wyrejestrowany.

(dowód: postanowienie z dnia 20.07.2012 r. k. 11, decyzja nr (...).(…).(…) z dnia 27.07.2012 r. k. 12, przesłuchanie powoda – e-protokół rozprawy z dnia 12 marca 2013 r. od godz. 00:01:45 do godz. 00:04:35).

Na dzień 17 lipca 2012 r. rzeczywista wartość samochodu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...) o nr VIN (...), którego przebieg stanowił ok. 248 000 km, wynosiła 55 400 zł.

(dowód: opinia biegłego T. K. wraz z załącznikami k. 61-72).

Dnia 18 lipca 2012 r. M. S. dokonał pisemnego zgłoszenia kradzieży pojazdu ubezpieczycielowi podając.

(dowód: zgłoszenie kradzieży pojazdu - akt likwidacyjnych szkody k. 34).

Pismem z dnia 23 sierpnia 2012 r. oraz pismem z dnia 29 października 2012 r. ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania..

(dowód: pismo z dnia 23.08.2012 r. k. 14, pismo z dnia 29.10.2012 r. k. 18).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie zaś z § 2 pkt 1 cytowanego przepisu, świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie – przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Na podstawie umowy ubezpieczenia autocasco z dnia 23 kwietnia 2012 r. strona pozwana (...) SA(...)(…)w W. objęła ochroną od ryzyka między innymi w postaci kradzieży samochód osobowy marki B. (...)o nr rej. (...)o nr VIN (...)okres od dnia 23 kwietnia 2012 r. do dnia 23 kwietnia 2013 r., natomiast powód M. S. zobowiązał się do uiszczania składki ubezpieczeniowej. Sumę ubezpieczenia określono na kwotę 105 000 zł z tytułu utraty, uszkodzenia lub zniszczenia.

Fakt związania stron stosunkiem zobowiązaniowym oraz treść umowy ubezpieczenia i Ogólnych Warunków Ubezpieczenia oraz kradzież samochodu nie budziły wątpliwości. Spór dotyczył natomiast istnienia zabezpieczenia antykradzieżowego pojazdu w postaci autoalarmu. Strona pozwana zarzucała również, że wskazana przez powoda wartość przebiegu wynosząca 165 000 km była niezgodna z rzeczywistością, gdyż już w dniu 7 listopada 2011 r. stan licznika pojazdu wynosił 238 013 km. Dodatkowo umowa między D. S. a poprzednim wskazanym właścicielem W. S. została sfalszowana, a prawdziwym właścicielem pojazdu był D. K.. W konsekwencji powód nie mógł nabyć prawa własności przedmiotowego pojazdu od osoby nieuprawnionej, nie mógł więc przenieść tegoż prawa na rzecz strony pozwanej.

Jak stanowi art. 815 § 1 k.c. ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, obowiązek ten ciąży również na przedstawicielu

i obejmuje ponadto okoliczności jemu znane. W razie zawarcia przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia mimo braku odpowiedzi na poszczególne pytania, pominięte okoliczności uważa się za nieistotne.

Natomiast w myśl art. 815 § 3 k.c. ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za skutki okoliczności, które z naruszeniem paragrafów poprzedzających nie zostały podane do jego wiadomości.

Powyższy przepis określa obowiązki ubezpieczającego i ubezpieczonego w zakresie podawania informacji niezbędnych do określenia ryzyka ubezpieczeniowego oraz przekazywania informacji w czasie trwania umowy mających wpływ na ocenę ryzyka zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Konsekwencją niewykonania więc przez ubezpieczającego jego obowiązków z art. 815 § 1 k.c. jest zwolnienie zakładu ubezpieczeń z odpowiedzialności. W przypadku spełnienia przesłanek z art. 815 § 3 k.c. i zajścia wypadku ubezpieczeniowego, zakład ubezpieczeń nie będzie zatem zobowiązany do zapłaty odszkodowania bądź spełnienia innego świadczenia przewidzianego w umowie ubezpieczenia.

W opinii Sądu porównanie treści art. 815 § 3 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji przepisów kodeksu cywilnego z dnia 13 kwietnia 2007 r. (Dz.U. 2007, nr 82, poz. 557) zmieniającą nin. ustawę z dniem z dnia 10 sierpnia 2007 r. wskazuje, że decydujące znacznie ma niezgodność podanych przez ubezpieczającego okoliczności z jego wiedzą, a nie z rzeczywistością. Przepis art. 815 § 3 k.c. w starym brzmieniu zwalniał bowiem ubezpieczyciela jeżeli ubezpieczający podał niezgodnie z prawdą do wiadomości zakładu ubezpieczeń okoliczności, o których mowa w § 1 lub 2 art. 815 k.c. Skoro więc aktualnie ubezpieczający jest zobowiązany podać "wszystkie znane sobie okoliczności", to znaczenie ma niezgodność podanych przez ubezpieczającego okoliczności z jego wiedzą. Jeśli ubezpieczający pozostaje w błędnym przekonaniu co do tego, że podana okoliczność jest zgodna z prawdą, ubezpieczyciel nie ma prawa zastosować sankcji z art. 815 § 3 k.c. (tak też Jakuba Nawracała Komentarz do art. 815 k.c.; Marcin Glicz (red.), Małgorzata Serwach (red.), [w:] Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Tom II. Komentarz, wyd. II rok 2010).

W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, nie doszło do wyłączenia odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę powstałą wskutek kradzieży pojazdu.

Jest w sprawie niesporne, że dla przedmiotowego samochodu dnia 26 marca 2012 r. Prezydent Miasta J. wystawił kartę pojazdu seria (...)/(...), w której ujawniono jako właściciela D. S., która dokonała rejestracji pojazdu dnia 14 marca 2012 r. Na etapie zakładania karty pojazdu Urząd Miasta J. nie kwestionował bowiem prawdziwości umowy sprzedaży między W.S.a D. S.. Poza sporem był również fakt wystawienia dnia 20 kwietnia 2012 r. przez Starostę (...) dla wymienionego samochodu dowodu rejestracyjnego o nr rejestracyjnym (...), w treści którego jako właściciela ujawniono M. S..

Niewątpliwie decyzje i zaświadczenia wydane przez organy administracji publicznej w tym: zarówno karta pojazdu, jak i dowód rejestracyjny są dokumentami urzędowymi w rozumieniu art. 244 k.p.c. Wymienione dokumenty zostały bowiem sporządzone w przepisanej im formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania. W ocenie Sądu strona powodowa nie podważyła skutecznie mocy dowodowej wymienionych dokumentów urzędowych (art. 252 k.p.c.).

Jednocześnie powyższe względy oraz brak jakichkolwiek trudności w zarejestrowaniu pojazdu w oparciu o umowę sprzedaży z dnia 2 kwietnia 2012 r., kartę pojazdu seria (...)/(...) oraz wcześniejszy dowód rejestracyjny potwierdzają relację powoda, iż nie miał on świadomości co do ewentualnej nieprawdziwości umowy sprzedaży zawartej między W.S.a D. S.. Nie miał również świadomości posługiwania się przez D. S. wskazującym rzekomo nieprawdę dowodem rejestracyjnym pojazdu oraz kartą pojazdu. Powodowi nie sposób również przypisać braku należytej staranności przy zakupie przedmiotowego samochodu nabył bowiem samochód w oparciu oryginalne dokumenty sporządzone przez uprawnione do tego organy w przewidzianej prawem formie. Nie można mu zatem postawić zarzutu uchybienia zasadzie dobrej wiary, której dotyczy art. 815 § 1 k.c. Okoliczności sprawy wskazują na to, że powód dowiedział się o – ewentualnym sfalszowaniu umowy sprzedaży, na podstawie której własność pojazdu miała nabyć D. S. – dopiero w okresie prowadzonego postępowania likwidacyjnego. Nie można zatem ze zdarzeń zaistniałych po zawarciu umowy

sprzedaży z dnia 2 kwietnia 2012 r. i po zawarciu umowy ubezpieczenia z dnia 23 kwietnia 2012 r. wyprowadzać wniosku, że powód świadomie podał nieprawdziwe okoliczności dotyczące własności pojazdu.

Zdaniem Sądu postanowienie § 8 ust. 8 pkt 8 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (...) obowiązującymi dla umów zawartych po dniu 15 stycznia 2011 r. wskazujące, że ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody będące następstwem zdarzeń powstałych na podstawie dokumentów zawierających nieprawdziwe dane dotyczące pojazdu, jego właściciela lub źródła pochodzenia jako sprzeczne z przepisem art. 815 § 3 k.c. było nieważne (art. 58 § 3 k.c.).

Niewątpliwie, jak wykazał na podstawie przedłożonych dokumentów w postaci potwierdzenia sprawności zabezpieczeń z dnia 14.04.2012 r., faktury VAT nr (...) oraz świadectwa instalacji, przedmiotowy pojazd był wyposażony w dwa zabezpieczenia antykradzieżowe. Oprócz fabrycznie zainstalowanego immobilisera, dnia 14 kwietnia 2012 r. M. S. zamontował w zakładzie (...), trudniącego się zawodowo usługami motoryzacyjnymi, dodatkowe zabezpieczenie w postaci autoalarmu (...) P. (...). Mając więc na uwadze powyższe należało przyjąć, że skradziony samochód był wyposażony w dwa sprawne i działające zabezpieczenia antykradzieżowe (immobiliser i alarm), co miało zasadnicze znaczenie w kwestii odpowiedzialności strony pozwanej.

Reasumując, zdaniem Sądu, skradziony samochód był wyposażony w dwa sprawne i działające zabezpieczenia antykradzieżowe (immobiliser i alarm), zaś powód podał ubezpieczycielowi wszystkie znane sobie okoliczności.

Wartość szkody została przez powoda wykazana na łączną kwotę 80 000 zł i odpowiadała ona sumie ubezpieczenia ustalonej w umowie ubezpieczenia. Zważyć trzeba, że strona pozwana wykazała fakt innego stanu licznika przedmiotowego pojazdu, aniżeli podany przez powoda. W rzeczywistości już dnia 7 listopada 2011 r. przebieg pojazdu marki B. (...) o nr rej. (...) wynosił 238 013 km, a nie jak wskazywał powód 165 000 km. W konsekwencji, na postawie opinii biegłego T. K., Sąd ustalił rzeczywistą wartość przedmiotowego pojazdu na dzień 17 lipca 2012 r., przy uwzględnieniu jego faktycznego przebiegu wynoszącego ok. 248 000 km, na kwotę 55 400 zł. W pozostałym roszczeniu powoda było zatem nieuzasadnione.

Orzeczenie w przedmiocie odsetek ustawowych zapadło na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. art. 455 k.c. i art. 817 § 1 i 2 k.c. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, iż do zawiadomienia ubezpieczyciela o wypadku doszło pisemnie dnia 18 lipca 2012 r., a zatem zgodnie z powołanymi wcześniej przepisami żądanie w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych było uzasadnione najwcześniej od dnia 18 sierpnia 2012 r., tj. dnia następnego po upływie trzydziestodniowego terminu od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku.

Z powyższych względów orzeczono, jak w pkt I i II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo mając na uwadze wynik postępowania, w którym częściowo uwzględniono żądanie powoda. Powód poniósł koszty postępowania w łącznej kwocie 8 217 zł, w skład której wchodziła kwota 4 000 zł z tytułu opłaty od pozwu, kwota 600 zł z tytułu zaliczek na poczet kosztów biegłego, kwota 3 600 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Ponieważ powód wygrał w ok. 69 % należał mu się zwrot poniesionych kosztów w wysokości 69 % tej kwoty, czyli 5 669,73 zł. Strona pozwana poniosła zaś koszty udziału w sprawie pełnomocnika procesowego w kwocie 3 600 zł raz kwota 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Obrona strony pozwanej była skuteczna w zakresie jedynie 31 % dochodzonej kwoty, stąd winna ona otrzymać kwotę 1 121,27 zł. Różnica obu wartości wskazywała, że zasądzeniu od strony pozwanej na rzecz powoda podlegała kwota 4 548,46, o czym na podstawie art. 100 k.p.c. orzeczono w pkt. 3 sentencji.